

Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 1

1. Teć są słowa, które mówił Mojżesz do wszystkiego Izraela przed Jordanem na puszczy, na równinie przeciw morzu czerwonemu, między Faran, i między Tofel, i Laban, i Haserot, i Dyzahab. 2. A jest jedenaście dni drogi od Horebu przez górę Seir aż do Kades Barne. 3. I stało się czterdziestego roku, jedenastego miesiąca, pierwszego dnia tegoż miesiąca, że opowiedział Mojżesz synom Izraelskim to wszystko, co mu był rozkazał Pan do nich. 4. Gdy poraził Sehona, króla Amorejskiego, który mieszkał w Hesebon, i Oga, króla Basańskiego, który mieszkał w Astarot w Edrej. 5. Przed Jordanem w ziemi Moabskiej począł Mojżesz wykladać ten zakon, mówiąc: 6. Pan, Bóg nasz, mówił do nas na górze Horeb, i rzekł: Dosycieście mieszkali na tej górze. 7. Obróćcież się, a ciągnąc idźcie do góry Amorejskiej, i na wszystkie miejsca pograniczne jej, na równiny, na góry, i na doliny, i ku południowi, i ku brzegu morskemu, ku ziemi Chananejskiej, i do Libanu, aż do wielkiej rzeki, rzeki Eufrates. 8. Oto, dałem wam tę ziemię; wnijdźcież a posiądźcie tę ziemię, o którą przysiągł Pan ojcom waszym, Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi, iż im ją dać miał, i nasieniu ich po nich. 9. I rzekłem do was na on czas, mówiąc: Nie mogę sam nosić was. 10. Pan, Bóg wasz, rozmnożył was, a otoście dziś jako gwiazdy niebieskie w mnóstwie swoim. 11. Pan, Bóg ojców waszych, niech rozmnoży was nad to, jakoście teraz, tysiąc krok więcej; i niech was błogosławi, jako wam obiecał. 12. Jakoż sam znosić mam ciężką pracę około was, i brzemień wasze, i swary wasze? 13. Obierzcie z siebie męże mądre i umiejętnie a doświadczone w pokoleniach waszych, a postanowię je przełożonymi nad wami. 14. Tedyście mi odpowiedzieli, i rzekliście: Dobra rzecz, którąś rozkazał uczynić. 15. I obrałem przedniejsze z pokoleń waszych, męże mądre, i doświadczone, i postanowiłem je przełożonymi nad wami: tysięczniki, i setniki, i pięćdziesiątniki, i dziesiątniki, i rzędce w pokoleniach waszych. 16. I rozkazałem sędziom waszym na on czas, mówiąc: Wysłuchujcie spraw między bracią waszą, i sądźcie sprawiedliwie między mężem i między bratem jego, i między przychodniem jego. 17. Nie miejcie względu na osoby przy sądzie; tak małego jako wielkiego wysłuchujcie; nie bójcie się nikogo, albowiem sąd Boży jest; a jeźliby co przytrudniejszym było na was, odniesiecie do mnie, a ja tego przesłucham. 18. I przykazałem wam na on czas wszystko, coście czynić mieli. 19. Potem ruszywszy się z Horeb przeszliśmy wszystkę onę pustynią wielką i straszną, którąście widzieli, idąc drogą ku górze Amorejskiej, jako nam był rozkazał Pan, Bóg nasz, i przyszlśmy aż do Kades Barne. 20. I rzekłem do was: Przyszlście aż do góry Amorejczyka, którego Pan, Bóg nasz, dawa nam. 21. Oto, podawa Pan, Bóg twój, tobie tę ziemię; idźże, a posiądź ją, jakoć powiedział Pan, Bóg ojców twoich, nie bój się ani się lękaj. 22. I przyszlście do mnie wszyscy, a mówiliście: Poślijmy męże przed sobą, którzy by nam przeszpiegowali ziemię, i dali nam pewną sprawę, którą byśmy drogą do niej wniść mieli, i miasta, do których byśmy weszli. 23. Co gdy mi się podobało, obrałem z was dwanaście mężów, po jednym mężu z każdego pokolenia. 24. Którzy

odszedłszy weszli na górę, a przyszli aż do doliny Eschol, i przespiegowali ziemię. **25.** Nabrali też z sobą owocu onej ziemi, i przynieśli do nas, i dali nam o tem sprawę, a powiedzieli: Dobra jest ziemia, którą nam dawa Pan, Bóg nasz. **26.** Aleście nie chcieli iść: leczeście byli odpornymi słowu Pana, Boga waszego. **27.** I szemraliście w namiociech waszych, mówiąc: Iż nas Pan miał w nienawiści, wywiódł nas z ziemi Egipskiej, aby nas podał w ręce Amorejczyka, i wygubił nas. **28.** Dokądże iść mamy? Bracia nasi zepsowali nam serce, mówiąc: Lud ten większy i roślejszy jest, niżli my, miasta wielkie, i wymurowane aż ku niebu, a nad to, syny olbrzymów widzieliśmy tam. **29.** Alem ja mówił do was: Nie lękajcie się, ani się ich bójcie. **30.** Pan, Bóg wasz, który idzie przed wami, walczyć będzie za was, tak jako wam uczynił w Egipcie przed oczyma waszemi. **31.** Także i na puszczy, gdzieś widział, jako cię nosił Pan, Bóg twój, jako nosi ojciec syna swego, w onej wszystkiej drodze, którąście szli, ażeście przyszli na to miejsce. **32.** Lecz ani tak uwierzyliście Panu, Bogu waszemu. **33.** Który chodził przed wami w drodze, przepatrując wam miejsce do stanowienia obozu, w nocy w ogniu, aby wam ukazał drogę którą byście iść mieli, we dnie zaś w obłoku. **34.** I usłyszał Pan głos słów waszych, a rozgniewał się bardzo, i przysiągł, mówiąc: **35.** Zaiste żaden z ludu tego narodu złego, nie ogląda onej ziemi dobrej, którąm przysiągł dać ojcom waszym; **36.** Oprócz Kaleba, syna Jefunowego, ten ją ogląda, i temu dam ziemię, którą deptał, i synom jego, przeto że całe szedł za Panem. **37.** Także i na mię rozgniewał się Pan dla was, mówiąc: I ty tam nie wnijdziesz. **38.** Jozue, syn Nunów, któryć służy, ten tam wnijdzie, tegoż utwierdzą; bo ją on w dziedzictwo poda Izraelowi. **39.** Działki też wasze, o którychście mówili, że będą podane na łup, także synowi wasi, którzy dziś nie wiedzą dobrego ani złego, ci tam wnijdą i onym ją dam, a oni ją dziedzicznie posiądą; **40.** Ale wy obróciwszy się, idźcie na puszcza, drogą ku morzu czerwonemu. **41.** A odpowiadając mówiliście do mnie: Zgrzeszyliśmy Panu; pójdziemy, i walczyć będziemy według tego wszystkiego, jako nam rozkazał Pan, Bóg nasz; i ubrał się każdy z was we zbroje swoje, a chcieliście wnijść na górę. **42.** Lecz Pan rzekł do mnie: Powiedz im: Nie wstępójcie, ani walczcie; bom nie jest w pośrodku was, abyście nie byli porażeni od nieprzyjaciół waszych. **43.** Co gdym wam opowiedział, nie słuchaliście, aleście odporni byli słowu Pańskiemu, i hardzieście postąpili sobie, a weszliście na górę. **44.** Tedy wyciągnął Amorejczyk, który mieszkał na onej górze, przeciwko wam, i gonili was, jako zwykły pszczoły, i porazili was w Seir aż do Horma. **45.** I wróciwszy się, płakaliście przed Panem; lecz nie wysłuchał Pan głosu waszego, a nie nakłonił uszu swoich do was. **46.** Mieszkaliście tedy w Kades przez wiele dni według liczby dni, którychście tam mieszkali.